

Sygn. akt VIII Ca 436/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Rafał Krawczyk (spr.)
Sędziowie:	SSO Włodzimierz Jasiński SSO Marek Lewandowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Izabela Bagińska

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K. (1) i małoletniego Ł. K. działającego przez matkę K. K. (2)**

przeciwko **K. K. (3) i M. K.**

o alimenty

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 6 czerwca 2013 r.

sygn. akt III RC 111/13

oddala apelację.

Sygn. akt VIII Ca 436/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013 r., sygn. akt III RC 111/13, Sąd Rejonowy w Toruniu oddalił powództwo K. K. (1) i małoletniego Ł. K. działającego przez matkę K. K. (2) przeciwko K. K. (3) i M. K. o alimenty w kwocie po 250 zł miesięcznie na każdego z powodów od każdego z pozwanych z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności każdej z rat. Ponadto Sąd zwolnił pozwanych od kosztów sądowych, zaś kosztami sądowymi, od których zwolniona była strona powodowa, obciążył Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że K. K. (1) i Ł. K. są dziećmi ze związku małżeńskiego K. K. (2) i K. K. (4). Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy w Toruniu rozwiązał związek małżeński rodziców powodów z wyłącznej winy K. K. (4).

Tym samym wyrokiem Sąd ten zasądził od niego na rzecz każdego z synów alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie. Egzekucja zasądzonych alimentów jest bezskuteczna.

K. K. (1) ma obecnie 18 lat. Uczy się zawodu stolarza. Z tytułu praktyk w zakładzie stolarskim otrzymuje kwotę 120 zł miesięcznie, którą przeznacza na własne potrzeby. Ł. K. ma obecnie 12 lat. Uczęszcza do 5 klasy szkoły podstawowej, do klasy sportowej. Bierze udział w zawodach sportowych.

Matka powodów K. K. (2) ma obecnie 40 lat. Pracuje jako pielęgniarka i zarabia miesięcznie ok. 5.000 zł brutto., tj. ok. 2.300-2.400 zł netto miesięcznie. Ze swojego wynagrodzenia utrzymuje siebie oraz powodów. Otrzymuje pomoc w postaci żywności, opału i środków pieniężnych od matki.

Babcia powodów K. K. (3) ma obecnie 70 lat, zaś dziadek powodów M. K. ma 78 lat. Dziadkowie powodów posiadają dom oraz stare budynki gospodarcze. Utrzymują się z emerytur rolniczych w kwotach odpowiednio 828 zł netto i 1.370 zł netto. Czasami pożyczają pieniądze od córki. Nie mają oszczędności. M. K. choruje, jest po 4 operacjach. K. K. (3) choruje na kręgosłup. Wspólnie z pozwanymi mieszka ich syn K. K. (4), który nie pracuje.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków, przesłuchanie stron oraz akta sprawy I C 1378/08 Sądu Okręgowego w Toruniu.

Dokonując oceny prawnej niniejszej sprawy Sąd I instancji wskazał, iż sam fakt istnienia znacznych potrzeb po stronie powodów nie stanowi automatycznie podstawy nałożenia obowiązku alimentacyjnego na pozwanych. Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy bowiem nie tylko od potrzeb uprawnionych, ale i od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanych, te zaś ocenić należy po stronie pozwanych jako niewielkie. Ponoszone przez pozwanych wydatki, wykazane w toku postępowania, uznać należy za usprawiedliwione. Środki finansowe, jakimi pozwani dysponują po dokonaniu niezbędnych opłat, wystarczają im jedynie na bardzo skromne życie, a wiek oraz stan zdrowia pozwanych nie pozwalają im na dodatkową pracę. Ponadto Sąd Rejonowy stwierdził, iż powodowie, będący na utrzymaniu swojej matki, nie znajdują się w niedostatku.

O kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł na podstawie przepisu art. 100 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w części oddalającej powództwo i podnosząc zarzuty:

1. dokonania błędnych ustaleń faktycznych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w postaci ustalenia, iż zarobkowe i majątkowe możliwości pozwanych nie pozwalają im na wypełnienie obowiązku alimentacyjnego wobec powodów, w wypadku gdy uzyskiwane środki w kwocie 2.200 zł netto miesięcznie pozwalają im na spełnienie obowiązku alimentacyjnego wobec wnuków w wypadku odjęcia od nich wydatków, które nie mogą zostać uznane za usprawiedliwione, ponoszonych przez nich na utrzymanie syna K. K. (4), będącego jednocześnie ojcem powodów, niewypełniającego w żadnej części obowiązku alimentacyjnego i niepracującego,
2. naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 135 § 1 kro poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż zarobkowe i majątkowe możliwości pozwanych nie są wystarczające dla zasądzenia od nich alimentów na rzecz powodów, w wypadku, gdy stać ich na zapewnienie mieszkania i wyżywienia dla ojca powodów, w sytuacji gdy ojciec powodów nie pracuje i nie realizuje ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego,
3. naruszenie przepisu prawa materialnego w postaci art. 135 § 1 kro oraz art. 5 kc poprzez zaliczenie przy ocenie zarobkowych i majątkowych możliwości pozwanych do wydatków pozwanych także ich wydatków na syna K. K. (4), w sytuacji, gdy to jego niewypełnianie obowiązku alimentacyjnego spowodowało powstanie niedostatku powodów i powstanie obowiązku alimentacyjnego po stronie dziadków powodów,
4. dokonanie błędnych ustaleń faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez błędne przyjęcie, iż powodowie nie pozostają w niedostatku, w wypadku gdy nie wszystkie ich potrzeby są zaspokajane z uwagi

na niedostateczne środki po stronie K. K. (1) i matki powodów K. K. (2) oraz braku zaspokajania potrzeb powodów przez ich ojca K. K. (4).

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie ich powództwa, ewentualnie zaś o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Wnieśli też o zasądzenie od pozwanych na rzecz powodów kosztów procesu za postępowanie przed Sądami I i II instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów okazała się bezzasadna.

Na wstępie należy zauważyć, iż ustalenia faktyczne Sądu I instancji były prawidłowe, znajdowały wsparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym należycie, bez naruszenia granic swobody sędziowskiej. W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił je w całości i przyjął za własne.

Zarzuty apelacji odnosiły się w zasadzie do dwóch kwestii, co znalazło również odzwierciedlenie w uzasadnieniu apelacji. Pierwsza grupa zarzutów, obejmująca zarzuty oznaczone numerami 1-3, dotyczyła błędnej, zdaniem skarżących, oceny możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanych poprzez nieprawidłowe zaliczenie do ich usprawiedliwionych wydatków kosztów utrzymania ich dorosłego syna K. K. (4). Zarzut oznaczony numerem 4 dotyczył zaś błędnego ustalenia, iż powodowie nie znajdują się w niedostatku, zaś wszystkie ich potrzeby są zaspokojone.

Żaden z podniesionych zarzutów nie zasługiwał jednak na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii powstania obowiązku alimentacyjnego osób zobowiązanych do alimentacji w dalszej kolejności, w tym przypadku dziadków powodów. Kodeks rodzinny i opiekuńczy przewiduje określoną kolejność aktualizowania się obowiązku alimentacyjnego. W myśl art. 129 § 1 kro, obciąża on zstępnych przed wstępnymi, a wstępnych przed rodzeństwem, przy czym jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnych – obciąża bliższych stopniem przed dalszymi. Zgodnie natomiast z § 2 powołanego przepisu, krewnych w tym samym stopniu obciąża obowiązek alimentacyjny w częściach odpowiadających ich możliwościom zarobkowym i majątkowym. Przepis art. 132 kro stanowi natomiast, iż obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami. W pierwszej kolejności obowiązek alimentacyjny względem dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, obciąża zaś rodziców, co wynika z regulacji art. 133 § 1 kro. Tylko też w przypadku obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dzieci przesłanką obowiązku alimentacyjnego nie jest znajdowanie się uprawnionego w niedostatku.

Treść powołanych przepisów wskazuje zatem, iż w pierwszej kolejności do alimentacji dzieci nieutrzymujących się jeszcze samodzielnie zobowiązani są oboje rodzice. Obowiązek ten obciąża ich w tej samej kolejności i nie jest zależny od pozostawania dziecka w niedostatku, lecz zależy wyłącznie od jego potrzeb oraz od możliwości zarobkowych i majątkowych każdego z rodziców. Oznacza to, iż w sytuacji, gdy jedno z rodziców nie wywiązuje się ze swojego obowiązku alimentacyjnego, obowiązek zaspokojenia jego usprawiedliwionych potrzeb obciąża w pierwszej kolejności drugiego z rodziców, gdy ma on możliwość realizacji tego obowiązku. Dopiero gdyby żadne z rodziców nie było w stanie wypełnić swego obowiązku alimentacyjnego, wejdzie w grę posiłkowy obowiązek krewnego dalszego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 1967 r., II CR 88/67, Lex Polonica nr 316377).

W niniejszej sprawie nie zaistniała jednak sytuacja, w której żadne z rodziców nie byłoby w stanie uczynić zadość obowiązkowi alimentacyjnemu względem dzieci, bowiem, wbrew twierdzeniom skarżących, wszystkie potrzeby powodów są zaspokajane na bieżąco przez matkę powodów i nie pozostają oni w niedostatku. Należy podkreślić, że

niedostatek, warunkujący powstanie obowiązku alimentacyjnego zobowiązanych w dalszej kolejności, jest kryterium obiektywnym. Pojęcie to odnosi się do takiego stanu, gdy uprawniony do alimentacji nie posiada żadnych środków utrzymania lub określa taką sytuację materialną osoby uprawnionej, gdy nie może ona w pełni zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb (zob. orzeczenie SN z 29 września 1958 r., 2 CR 817/57, LexPolonica nr 376627). Sąd Rejonowy prawidłowo natomiast ustalił, że dochód matki powodów w kwocie ok. 5.000 zł brutto miesięcznie pozwala na utrzymanie jej oraz powodów. Z materiału zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynika, aby jakiegokolwiek ich usprawiedliwione potrzeby pozostawały niezaspokojone. Powodowie otrzymują od matki niezbędne środki utrzymania. Zaspokojone są także ich potrzeby rozwojowe i edukacyjne w postaci np. zapewnienia możliwości dalszego kształcenia i udziału w zawodach sportowych. Wbrew zarzutowi apelacji fakt, iż korzystają oni okresowo z pomocy rzeczowej lub finansowej osób trzecich (babci macierzystej lub innych członków rodziny) nie przesądza, że powodowie pozostają w niedostatku. Ich potrzeby pozostają bowiem zaspokojone, zaś fakt, iż czynione jest to przy współudziale innych osób może jedynie ewentualnie stanowić podstawę własnych roszczeń tych osób w stosunku do osób zobowiązanych do alimentacji powodów. Roszczenia te pozostają jednak bez znaczenia dla ustalenia, czy dziadków powodów obciąża obowiązek alimentacyjny względem wnuków. W świetle treści przepisu art. 133 § 2 kro istotne dla ustalenia istnienia tego obowiązku jest bowiem jedynie to, czy powodowie pozostają w niedostatku. W realiach niniejszej sprawy nie budzi zaś wątpliwości, iż okoliczność taka nie zachodzi, a co za tym idzie, obowiązek alimentacyjny pozwanych w ogóle się nie zaktualizował.

Nawet jednak w razie przyjęcia, iż powodowie mogliby domagać się od dziadków dostarczania im środków utrzymania, należy podkreślić, tak jak zrobił to również Sąd Rejonowy, że zakres obowiązku alimentacyjnego limitowany jest możliwościami zarobkowymi i majątkowymi zobowiązanych. W realiach niniejszej sprawy nie budzi zaś wątpliwości, że pozwani nie dysponują możliwościami pozwalającymi im na realizację tego obowiązku. Osiągane przez nich dochody z tytułu emerytury z trudem wystarczają na ich własne utrzymanie, co powoduje, iż sami pozwani znajdują się na skraju niedostatku. Nie dysponują oni też żadnym majątkiem, poza domem, w którym zamieszkują. Ze względu na podeszły wiek i stan zdrowia nie sposób również oczekiwać, aby podjęli oni pracę zarobkową, zapewniającą dodatkowe dochody. Wbrew zarzutom apelacji, nie można również czynić pozwanym zarzutu z tego, że pozwalają, aby okresowo zamieszkiwał z nimi syn K. K. (4) i dostarczają mu wówczas niezbędnych środków utrzymania w postaci wyżywienia. Nie można bowiem wymagać od pozwanych, aby odmówili mieszkania i wyżywienia znajdującemu się w trudnym położeniu synowi. Ponoszenie przez pozwanych wydatków z tym związanych uznać należy za przejaw więzi rodzicielskich, usprawiedliwionych w świetle zasad współżycia społecznego, nie zaś za zachowanie sprzeczne z tymi zasadami, jak wywodzili skarżący. Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy przy ocenie możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanych uwzględnił okoliczność, iż pozwani zamieszkują wspólnie z synem. Należy jednak podkreślić, iż okoliczność ta nie była wcale przesądzająca dla oceny, że pozwani nie mają możliwości łżenia na utrzymanie powodów. Decydująca w tym zakresie była bowiem całościowa ocena sytuacji materialnej pozwanych, która prowadzi do wniosku, iż pozwani z trudem są w stanie zapewnić utrzymanie samym sobie. Ich niskie dochody przemawiają przy tym za przyjęciem, iż ich sytuacja nie byłaby inna nawet wówczas, gdyby z pozwanymi nie zamieszkiwał okresowo ich syn.

Na koniec wreszcie należy zauważyć, że w realiach niniejszej sprawy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego uznać by można raczej żądanie powodów, nie zaś obronę pozwanych. Żądanie to oceniać należy bowiem w świetle całości stosunków łączących strony. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pozwani, gdy K. i K. K. (4) byli jeszcze małżeństwem, kupili im mieszkanie w T.. W mieszkaniu tym do chwili obecnej zamieszkują powodowie wraz z matką. Nie sposób zatem twierdzić, że w przeszłości pozwani odmawiali rodzinie pomocy. Przeciwnie – gdy mieli taką możliwość, udzielili pomocy synowi i synowej, z czego do chwili obecnej ich wnuki – powodowie w niniejszej sprawie – korzystają. Na sprzeczność rażącą wręcz z zasadami współżycia społecznego żądania powodów wskazuje też dysproporcja pomiędzy dochodami matki powodów, a dochodami pozwanych, a także rozmiary żądania powodów, którzy domagali się od dziadków łącznie kwoty aż 1.000 zł, która uszczupliłaby i tak skromne dochody pozwanych o blisko połowę.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.